PR

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW i KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 76 — ROK VII. ŁÓDŹ, NIEDZIELA 18 MARCA 1951 ROKU. CENA 10 GR.

Przyznanie Nagród Stalinowskich

za wybitne osiągnięcia w literaturze i sztuce

MOSKWA (PAP) — Prasa radziecka opublikowała dokończenie uchwały Rady Ministrów ZSRR w sprawie przyznania Nagród Stalinowskich za wybitne osiągnięcia na polu nauki, wynalazczości, literatury i sztuki za rok 1950. Opublikowana lista laureatów obejmuje dzieła literackie, kinematograficzne, muzyczne, malarskie, rzeźbiarskie, architektoniczne oraz sceniczne utwory dramatyczne, operę i balet.

Odznaczone Nagrodą Stalinowską utwory odzwierciedlają ofiarną pracę milionów robotników, kołchoźników i inteligencji radzieckiej, wznoszących gmach komunizmu, odzwierciedlają walkę narodu radzieckiego przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym, walkę o pokój na całym świecie. Nagrodzone utwory są wymownym dowodem wspaniałego rozkwitu kultury radzieckiej, który stanowi jeden z najbardziej dobitnych przejawów wyższości ustroju socjalistycznego.

W 80 rocznicę okrytej chwałą Komuny Paryskiej

Naród polski zwycięsko buduje socjalizm

w oparciu o tradycje bojowników o pierwszą w historii władzę robotniczą

Centralna akademia w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — Dnia 17 bm., w 80 rocznicę Komuny Paryskiej odbyła się w Teatrze Polskim w stolicy uroczysta akademia. Na akademię przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: premier Rządu RP — Józef Cyrankiewicz, wicepremier — Aleksander Zawadzki, podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów — Jakub Berman, członkowie Rządu, przedstawiciele najwyższych władz, stronnictw politycznych, wojska i organizacji masowych oraz przedstawiciele świata nauki i sztuki, przodownicy pracy, działacze związkowi i in.

W prezydium akademii zasiedli m. in.: zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier **Hilary Chełchowski**, Budowniczy Polski Ludowej — **Franciszek Fiedler**, wiceminister Obrony Narodowej — **gen. Marian Naszkowski**, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR — **Ostap Dłuski** i przewodniczący CRZZ — **Wiktor Kłosiewicz**. W prezydium zasiadł również **prof. Emil Tersen** — wiceprzewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Francusko - Polskiej, który przybył do Polski na obchód 80 rocznicy Komuny Paryskiej.

Akademię zagaił członek KC PZPR min. **Zygmunt Modzelewski.**

Następnie przemawia członek Biura Politycznego KC PZPR min. **Adam Rapacki** oraz wiceprzewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Francusko - Polskiej **prof. Emil Tersen.**

Po jego przemówieniu uczestnicy akademii manifestują długo uczucia serdecznej solidarności ze spadkobierczynią idei Komuny — bohaterską klasą robotniczą Francji.

Uroczystą akademię zakończyła bogata część artystyczna.

Przemówienie min. A. Rapackiego

„80 lat temu, po raz pierwszy w historii władza znalazła się w rękach proletariatu“ — rozpoczął swe przemówienie min. Rapacki, który następnie dokonał wnikliwej analizy warunków, w jakich proletariat paryski potrafił dokonać pierwszej rewolucji proletariackiej, która — choć nieudana — torowała drogę następnej — zwycięskiej.

„Brakowało Komunie — ciągnął dalej mówca — przygotowania proletariatu do zwycięskiego wyzyskania władzy, brakowało mu partii marksistowskiej i sojuszu z pracującym chłopstwem.

Jest dumą międzynarodowej klasy robotniczej i ludzi postępu wszystkich krajów, że w tej bohaterskiej bitwie o przyszłość klasa robotnicza Paryża nie była osamotniona. Jest wielką dumą polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego, że u jej boku na pierwszym miejscu wśród komunardów walczyli najlepsi przedstawiciele narodu polskiego, polskiego ruchu wyzwoleńczego i rewolucyjnego.“

„Z uczuciem słusznej i najszlachetniejszej dumy narodowej — podkreślił mówca — **myślimy dziś o Polakach, którzy stanęli w tych wielkich dniach u boku proletariatu i wszystkich patriotów Paryża w ich i naszej walce historycznej, za ich i za naszą wolność.** Byli to powstańcy 1863, a także i 1830 roku. Obok nazwisk szlacheckich i stopni oficerskich nie brak było nazwisk chłopskich i stopni podoficerskich. Na barykadach rewolucyjnego Paryża Polacy okryli się sławą. Postać Jarosława Dąbrowskiego dobitnie maluje postawę i uczucia, jakie bardzo wielu z tych Polaków zaprowadziły do szeregów Komuny. Chodziło im — jak pisał Teofil Dąbrowski, brat Jarosława — o zwycięstwo rewolucji socjalnej. Sprawy rewolucji socjalnej i zbawienia Polski były dla nich bezpośrednio ze sobą związane.

Dziś 80 lat po wybuchu rewolucji paryskiej, przed chwałą Komuny — podkreśla z naciskiem mówca — **chyli czoła międzynarodowa klasa robotnicza i setki milionów ludzi, stojących w twardej walce o pokój, o niezależność narodów, o socjalizm.** Upiory Wersalu znalazły swego jeszcze bardziej wynaturzonego spadkobiercę w imperializmie. W pierwszych szeregach frontu walki przeciwko imperializmowi znajduje się klasa robotnicza i bohaterska Partia Komunistyczna Francji — spadkobierczyni Komuny. **Narody świata biorą sprawę pokoju w swoje ręce.**

O ile szerszy, o ile potężniejszy jest nasz front na świecie, w Polsce, we Francji od tych sił, które kiedyś Międzynarodówka, klasa robotnicza Paryża i patrioci mogli przeciwstawić kosmopolitycznemu frontowi burżuazji i reakcji szlacheckiej.

Walka o pokój jest twarda — stwierdza dalej minister Rapacki. **Naród polski skupia w tej walce wszystkie swe siły dokoła swej klasy robotniczej, jej partii, swej władzy ludowej i swego Prezydenta. Przyspiesza krok na drodze wytyczonej Planem 6-letnim, planem obrony pokoju, planem siły i przyszłości narodu.**

Naród polski w tej ważnej chwili pozdrawia towarzyszy walk bohaterskich spadkobierców Komuny. Naród polski pozdrawia cały walczący o pokój i niezależność naród francuski.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza pozdrawia nieugiętą Komunistyczną Partię Francji i jej przywódcę — towarzysza Thoreza.

W rocznicę Komuny — kończy mówca — **Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, polska klasa robotnicza, naród polski, wraz z francuską klasą robotniczą i jej partią — pozdrawia kraj Rewolucji Październikowej, Kraj Rad — ojczyznę pokoju** — (Długotrwałe oklaski). **Pozdrowienie dla jego Wodza i Budowniczego, Wielkiego Obrońcy Pokoju i niezależności narodów — towarzysza Stalina!** (Długo niemilknąca owacja. Wszyscy wstają. Rozlegają się skandowane okrzyki: „Stalin, Sta-lin!“).



Jedność działania robotników Europy w walce przeciwko spiskowi faszystów

„Pokój — to ciężka bitwa, która wygrana zostanie w zaciekłej, wytrwałej, niezmordowanej walce, którą prowadzimy po to, by skierować pokojową wolę narodów przeciw zbrodni wojny imperialistycznej“ — powiedział Pietro Nenni na berlińskiej sesji Światowej Rady Pokoju.

Uchwały podjęte na tej sesji to plan działania w nowym, decydującym etapie wielkiej bitwy narodów wszystkich części świata, które pragną uwolnić się raz na zawsze od wiszącej nad nimi grozy wojennej. Uchwały te nie tylko zwracają uwagę ludzkości na przyczyny napięcia w obecnej sytuacji międzynarodowej, ale wskazują równocześnie kierunek i metody walki przeciw podpalaczom świata.

Na płaszczyźnie kampanii o Pakt Pokoju Światowa Rada Pokoju nakreśliła szeroki plan rozwinięcia współpracy między organizacjami społecznymi, gospodarczymi i kulturalnymi wszystkich krajów, szeroki plan konferencji międzynarodowych, na których opracowanoby program kampanii na poszczególnych odcinkach frontu walki o pokój. Pierwszą z nich będzie europejska konferencja robotnicza przeciw remilitaryzacji Niemiec.

Remilitaryzacja Niemiec stanowi największe zagrożenie pokoju i niepodległości narodów w Europie. Wskrzeszany przez Amerykanów hitlerowski Wehrmacht, to armia agresorów, szykujących wyprawę przeciw narodom Europy.

W obliczu tego wzrastającego niebezpieczeństwa klasa robotnicza, czołowa siła narodów, coraz ostrzej walczy przeciwko amerykańsko - hitlerowskiemu spiskowi, mającemu na celu rozpalenie wojny w sercu Europy. Dokerzy Francji, Belgii, Holandii odmawiają wyładowywania okrętów z bronią przeznaczoną dla hitlerowskiego Wehrmachtu, robotnicy fabryk zbrojeniowych Anglii, Włoch strajkami walczą przeciw produkowaniu broni.

Pod kierownictwem KPD masy ludowe Niemiec Zachodnich coraz energiczniej występują przeciw projektom uczynienia z nich mięsa armatniego, przeciw przekształcaniu ich kraju w ognisko agresji. Ogólnonarodowe referendum w sprawie remilitaryzacji Niemiec ujawni postawę większości społeczeństwa niemieckiego.

Na europejskiej konferencji robotniczej, która odbędzie się w Berlinie 21 marca, spotkają się przedstawiciele robotników wszystkich zawodów zrzeszonych i niezrzeszonych, by wymienić doświadczenia nabyte w walce przeciw amerykańsko - hitlerowskiemu spiskowi i skoordynować, zjednoczyć wysiłki w wielkiej ofensywie pokoju. „Robotnicy wszystkich krajów — głosi apel komitetu przygotowawczego — patrioci niepokojący się o życie swych dzieci, bierzcie aktywny udział w naszej wspólnej walce przeciw remilitaryzacji Niemiec“.

Naczelnym zadaniem konferencji będzie przygotowanie gruntu pod jedność działania szerokiego frontu robotniczego krajów europejskich przeciwko wzrastającemu niebezpieczeństwu wojny. Hasło konferencji — „jedność działań ludu pracującego i związków zawodowych krajów europejskich w walce przeciw remilitaryzacji Niemiec“ — będzie przekute w materialną siłę do walki przeciwko imperialistycznym pretendentom do panowania nad światem.

Europejska konferencja robotnicza przeciw remilitaryzacji Niemiec będzie ważnym czynnikiem w mobilizacji jedności działania narodów, w walce o utrwalenie pokoju. Przyczyni się do scementowania jedności klasy robotniczej krajów europejskich, a co za tym idzie — wzmocni siłę światowego obozu pokoju w wielkiej ofensywie przeciw zbrodniarzom imperialistycznym.

> „Komuna — to „odkryta nareszcie“ przez rewolucję proletariacką forma, przy której nastąpić może ekonomiczne wyzwolenie pracy.
> Komuna — to pierwsza dokonana przez rewolucję proletariacką próba ZBURZENIA burżuazyjnej machiny państwowej i „odkryta nareszcie“ forma polityczna, którą można i należy ZASTĄPIĆ to, co zburzone“.
>
> (W. Lenin „Państwo a rewolucja“)

Tkacze ZPW im. Niedzielskiego

na pierwszym miejscu w stosowaniu metody inż. Kowalewa

Przed kilku dniami podaliśmy dokładny opis badania metod pracy przodowników systemem inżyniera Kowalewa, przeprowadzonego w **Zakładach im. Waryńskiego.** Analiza poszczególnych operacji produkcyjnych wykazała, że najlepszy wynik w wymianie czółenka uzyskał w tych zakładach **tkacz Zygmunt Podgórski**, wykonujący tę czynność w czasie 2,11 sek.

Podobną analizę przeprowadzono **w ZPW im. Niedzielskiego.** Kilkakrotne mierzenie czasu wymiany czółenka przez tkaczy, **Mariana Gromczewskiego i Stanisława Rosiaka**, wykazało, że proces ten trwa u nich o wiele krócej: u Gromczewskiego **1,1 sek.**, a u Rosiaka **1,2 sek.** W ten sposób tkacze z Zakładów im. Niedzielskiego pobili rekord swego kolegi z Zakładów im. Waryńskiego.

W chwili obecnej prowadzone są w Zakładach im. Niedzielskiego dalsze badania poszczególnych elementów produkcyjnych w kierunku upowszechnienia najlepszych metod pracy i wprowadzenia ich w życie.

ZGON generała - pułkownika Wasyla Juszkiewicza

MOSKWA (PAP). — Po długotrwałej chorobie zmarł deputowany Rady Najwyższej ZSRR, generał - pułkownik Wasyl Juszkiewicz.

Rada Ministrów ZSRR postanowiła wznieść pomnik na grobie zmarłego. Pogrzeb odbędzie się na koszt państwa.

Dziś, dn. 18 marca 1951 r. o godz. 10 w teatrze „Nowym“, przy ul. Więckowskiego 15 odbędzie się

UROCZYSTA AKADEMIA

z okazji

80 rocznicy powstania Komuny Paryskiej

Komitet Łódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Na cześć bohaterskiego ludu Barcelony

Manifestacyjny wiec w Paryżu

PARYŻ (PAP). — W sali Wagram w Paryżu odbył się potężny wiec pod hasłem solidarności z bohaterskim ludem Barcelony i całym narodem hiszpańskim. W wiecu brali udział: **Duclos, Guyot, Frachon, Ducolonne** oraz **Eugene Henaff, Jayat, Francoise Leclercq i Andre Marty**, którzy omówili ciężką sytuację hiszpańskiej klasy robotniczej, nieludzko uciskanej przez reżim faszystowski gen. Franco.

Na zakończenie wiecu uchwalono rezolucję. **Rezolucja przesyła gorące pozdrowienia narodowi hiszpańskiemu, walczącemu przeciwko reżimowi Franco i wzywa ludność Paryża, aby udzielała wszelkiej pomocy ludowi Barcelony i narodowi hiszpańskiemu w jego walce.**

Wysłano także list do **Dolores Ibarruri.**

ZBoWiD POZDRAWIA BOHATERSKICH ROBOTNIKÓW BARCELONY

WARSZAWA (PAP). — Polski Związek Bojowników o Wolność i Demokrację przesłał bohaterskiemu ludowi hiszpańskiemu list, w którym w imieniu 400.000 rzeszy członkowskiej Związku przesyła gorące pozdrowienia walczącym o chleb, wolność i pokój przeciwko frankistowskiemu ustrojowi głodu, nędzy, ucisku i wojny.

Niestrudzona walka o pokój

obowiązkiem każdego uczciwego dziennikarza

MOD przyłącza się do uchwał Światowej Rady

BERLIN (PAP). — W dniach 15 — 16 marca br. odbyło się w Berlinie posiedzenie prezydium Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy, na którym sekretarz generalny Hronek złożył sprawozdanie z działalności MOD za okres od III kongresu MOD w Helsinkach.

Prezydium rozpatrzyło uchwały II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i I sesji Światowej Rady Pokoju i jednomyślnie przyłączyło się do tych uchwał. Prezydium omówiło sposoby wciągnięcia wszystkich uczciwych dziennikarzy do czynnej walki o pokój, zgodnie z uchwałami Światowej Rady Pokoju. Podkreślono, że obowiązkiem każdego, uczciwego dziennikarza jest niestrudzona walka o pokój.

Przyjęcie projektu ustawy o planie i budżecie na rok 1951

WARSZAWA (PAP). — Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego i Budżetu zakończyła obrady nad projektem Ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym i nad projektem Ustawy Budżetowej na rok 1951.

W głosowaniu Komisja jednomyślnie przyjęła projekt Ustawy wraz z poprawkami, zgłoszonymi przez referenta.

Strajk w Barcelonie trwa

PARYŻ (PAP). — Prasa paryska donosi, że znaczna część robotników Barcelony strajkuje w dalszym ciągu.

Agencja United Press donosi, że amerykański Bank Eksportowo - Importowy udzielił rządowi hiszpańskiemu pożyczki w wysokości 5 milionów dolarów.

Z całego świata

— BERLIN. Uchwalony przez Izbę Ludową Niemieckiej Republiki Demokratycznej plan gospodarczy na r. 1951 przewiduje w porównaniu z 1950 r. wzrost produkcji przemysłowej o 17,9 proc., a produkcji rolniczej o 9 proc.

— PEKIN. Chiński Komitet Obrony Pokoju i walki przeciwko agresji amerykańskiej opublikował w dniu 16 bm. oświadczenie, w którym wzywa wszystkich obywateli chińskich do organizowania w kwietniu konferencji dla omówienia remilitaryzacji Japonii i do rozpoczęcia kampanii zbierania podpisów pod Apelem Światowej Rady Pokoju.

— NOWY JORK. Z Urugwaju donoszą, że w dniu 15 marca przeszło 3 tysiące robotników portowych w Montevideo ogłosiło strajk pod hasłem walki o pokój i przeciwko przygotowaniom wojennym rządu urugwajskiego. Na dzień 30 marca wyznaczony został powszechny strajk w całym Urugwaju.

— LONDYN. Jak donosi agencja Reutera, w związku z decyzją parlamentu Iranu w sprawie nacjonalizacji przemysłu naftowego, do Teheranu przybył zastępca Achesona — Mc Ghee.

U naszych przyjaciół

SZYBKI ROZWÓJ GOSPODARKI SŁOWACJI

W ciągu ostatnich lat w tej zacofanej gospodarczo części Czechosłowacji zaszły ogromne zmiany. Obecnie Słowacja z kraju rolniczego przekształca się w szybkim tempie w kraj przemysłowo - rolniczy. W roku ub. produkcja słowackiego przemysłu ciężkiego wzrosła o przeszło 25 proc. Powstają liczne zakłady przemysłowe, na szeroką skalę rozwija się budownictwo mieszkaniowe i społeczno - kulturalne.

OSIĄGNIĘCIA MICZURINOWCÓW WĘGIERSKICH

Młodzi miczurinowcy, stosując rany udział w pracach nad socjalistyczną przebudową wsi węgierskiej, usilnie pracując nad zakładaniem doświadczalnych ośrodków miczurinowskich. Na Węgrzech znajduje się obecnie ponad 115 tego rodzaju ośrodków.

Młodzi miczurinowcy stosując radzieckie metody uprawy roli, zwiększają na swych poletkach doświadczalnych urodzaje kultur zbożowych i bawełny. Ośrodki miczurinowskie okazują poważną pomoc chłopom w przygotowaniach do wiosennej kampanii siewnej.

Na paryskiej konferencji zastępców ministrów

Delegacja radziecka domaga się

włączenia do porządku dziennego obrad zagadnienia demilitaryzacji Niemiec i redukcji sił zbrojnych

PARYŻ (PAP) — Kolejnej sesji obrad zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w Paryżu przewodniczył w dniu 16 bm. delegat radziecki, A. Gromyko. Na sesji tej dyskusja toczyła się dokoła zaproponowanego w dniu poprzednim przez Jessupa sformułowania dwóch punktów porządku dziennego obrad Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Propozycja Jessupa, uczyniona w imieniu delegacji trzech państw zachodnich, idzie w kierunku zastąpienia dwóch wniosków radzieckich, dotyczących wykonania porozumienia poczdamskiego w sprawie demilitaryzacji Niemiec oraz redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw.

Przedstawiciele mocarstw zachodnich w swych przemówieniach w dniu 16 bm. usiłowali zamaskować istotny sens tego sformułowania, dążącego do uniknięcia dyskusji nad najważniejszymi problemami międzynarodowymi i wykazać, że sformułowanie to pokrywa się z propozycjami delegacji ZSRR.

Następnie zabrał głos Gromyko. Po szczegółowym przeanalizowaniu propozycji delegatów trzech mocarstw zachodnich, Gromyko raz jeszcze wykazał, iż wbrew zapewnieniom tych delegatów, propozycje ich nie mają w istocie nic wspólnego z propozycjami ZSRR o włączeniu do porządku dziennego obrad Rady Ministrów punktu o wypełnieniu porozumienia poczdamskiego w sprawie demilitaryzacji Niemiec, jak również punktu o redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw.

Gromyko stwierdził, że przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich nie mają najmniejszych podstaw do zapewnienia, iż poszły one na spotkanie życzeniom delegacji ZSRR i włączyły wysunięte przez nią punkty do swego projektu porządku dziennego. Gdyby delegaci trzech mocarstw — mówił Gromyko — rzeczywiście zgadzali się na to, by Rada Ministrów rozpatrzyła problem demilitaryzacji Niemiec i problem redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw, nie oponowaliby oni przeciw zaproponowanym przez ZSRR punktom porządku dziennego.

Następnie Gromyko stanowczo odrzucił jako nieuzasadnione twierdzenie Daviesa, że rzekomo odmowa delegacji ZSRR przyjęcia propozycji trzech mocarstw świadczy o niechęci uzyskania porozumienia w toczących się naradach. Wszyscy wiedzą dobrze — podkreślił Gromyko — że właśnie rząd radziecki, a nie rząd Wielkiej Brytanii, wysunął propozycję zwołania sesji Rady Ministrów, **by omówić najbardziej palące i dojrzałe do rozstrzygnięcia problemy i wniósł konkretne propozycje odnośnie porządku dziennego.**

Gdy Jessup zwrócił się do Gromyki z zapytaniem, czy uważa, iż minister radziecki na konferencji czterech nie będzie mógł poruszyć interesujących go problemów w ramach porządku dziennego, proponowanego przez państwa zachodnie, gdzie „problemy te można dostrzec nawet bez okularów". Gromyko odpowiedział:

A czy minister amerykański nie będzie mógł poruszyć interesujących go spraw w ramach radzieckiego porządku dziennego? W porządku dziennym, proponowanym przez mocarstwa zachodnie, znajduje się wprawdzie słowo demilitaryzacja i słowa „redukcja zbrojeń", ale nie mieści się w nim istota tych problemów. Istoty tej nie można dostrzec, spoglądając nawet przez silne szkło powiększające.

Na zakończenie przemówienia Gromyko oświadczył: wszystko, co tu powiedziałem, daje radzieckiej delegacji podstawy do stwierdzenia, że nowa redakcja propozycji trzech mocarstw jest niezadowalająca i nie przynosi rozwiązania problemu.

Odpowiadając na zapytanie Daviesa, jakie są życzenia delegacji radzieckiej, Gromyko odpowiedział: **delegacja ZSRR pragnie wpisania do porządku dziennego jako oddzielnego punktu sprawy wykonania porozumienia poczdamskiego o demilitaryzacji Niemiec, jak również punktu, który by przewidywał rozpatrzenie przez Radę Ministrów zagadnienia redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw.**

Na tym polega istota rzeczy i nie można jej ukryć za żadnymi mglistymi i beztreściwymi sformułowaniami, proponowanymi przez przedstawicieli trzech mocarstw.

Historyczna data

w dziejach Bułgarii

Dzień 18 marca 1948 r. stanowi w dziejach narodu bułgarskiego **historyczną datę.** W dniu tym została podpisana w Moskwie **umowa o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy pomiędzy Związkiem Radzieckim a Bułgarią.** W dniu tym została przypieczętowana wieczysta przyjaźń między narodem bułgarskim a jego wyzwolicielem — Związkiem Radzieckim, który uwolnił lud bułgarski z jarzma faszystowskiego i pomógł mu umocnić w kraju władzę ludowo-demokratyczną. O dniu tym słusznie powjedział wielki wódz narodu bułgarskiego, Georgi Dymitrow, że **„odegra on decydującą rolę w losach narodu bułgarskiego".**

Umowa o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Związkiem Radzieckim a Bułgarią stała się potężnym czynnikiem zabezpieczenia pokoju na Bałkanach. Stworzyła nieprzebytą zaporę dla anglo - amerykańskich imperialistów i ich monarcho - faszystowskich oraz titowskich pachołków. Opierając się na niewzruszonej przyjaźni wielkiego Związku Radzieckiego, który stał się na arenie międzynarodowej obrońcą interesów Bułgarii, naród bułgarski potrafił odeprzeć prowokacje agresorów. Naród bułgarski rozbił zdradziecką bandę Trajczo - Kostowa i potrafił uczynić ze swej ojczyzny **mocne ogniwo światowego frontu pokoju.**

Umowa radziecko - bułgarska ma ogromne znaczenie dla rozwoju gospodarczego Bułgarii, jest zarazem kamieniem węgielnym budownictwa socjalizmu w bratniej ludowej republice. Dzięki pomocy gospodarczej Związku Radzieckiego, Bułgaria zdołała nie tylko odbudować swą wyniszczoną gospodarkę wojenną, ale stworzyć nowe gałęzie przemysłu, umocnić swą niezależność gospodarczą.

Od dwóch lat naród bułgarski zwycięsko realizuje pięciolatkę dymitrowską. W ramach tej pięciolatki uruchomione zostały ważne obiekty gospodarcze, jak fabryka im. Klimenta Woroszyłowa, warsztaty samochodowe im. Wyłko Czerwenkowa i Wasyla Kolarowa oraz wiele innych fabryk.

W roku bieżącym uruchomione zostaną liczne dalsze zakłady przemysłowe.

Rolnictwo bułgarskie wkroczyło zdecydowanie na tory spółdzielczości produkcyjnej. Przejście z indywidualnych form gospodarki rolnej na metody socjalistyczne nie byłoby możliwe bez pomocy Związku Radzieckiego, który w ramach umów handlowych dostarcza Bułgarii traktorów, maszyn rolniczych i nowoczesnych kombajnów.

Naród bułgarski żywi **głęboką przyjaźń dla Związku Radzieckiego, jest wdzięczny za jego bezinteresowną pomoc i wzoruje się na jego przykładzie.**

L. M.

Pokój i twórcza praca

Rząd ZSRR przyznał grupie najwybitniejszych radzieckich naukowców, wynalazców, pisarzy i artystów najwyższą nagrodę — Nagrodę Stalinowską za rok 1950.

Naukowcy, pisarze i artyści radzieccy, których osiągnięciami chlubi się cała postępowa ludzkość, wzbogacili w 1950 roku kulturę ludzką szeregiem nowych znakomitych dzieł. Kiedy się czyta uchwałę Rady Ministrów ZSRR o Nagrodach Stalinowskich, ma się przed oczyma wspaniały obraz ogromnych i wzbudzających podziw prac ludzi radzieckich nad rozwojem nauki i myśli ludzkiej, nad opanowaniem przyrody i nad tworzeniem monumentalnych dzieł sztuki, służących narodowi. Myliłby się jednak ten, kto by sądził, że jest to obraz prac, którymi się zajmują jedynie ich bezpośredni twórcy.

Wykaz Nagród Stalinowskich daje obraz tego, czym się interesuje cały naród radziecki, tego, co stanowi treść życia ludzi radzieckich, budujących komunizm. Badania naukowe nad istotą i pochodzeniem promieni kosmicznych, prace z dziedziny akustyki, studia nad matematyką, nad budową maszyn, nad problemami chemii, filozofii, historii, walka o nieustanny postęp techniki i myśli ludzkiej — oto co w Związku Radzieckim stanowi tytuł do chwały i wdzięczności narodu.

Świat kapitalistyczny otwiera przed nauką i myślą drogi: służyć wojnie i ludobójstwu, albo cierpieć nędzę i lekceważenie ze strony rządów szykujących masowy mord. Imperialistyczni ludobójcy nie znoszą kultury, nie cierpią wolnej twórczości naukowej i artystycznej. Naukowców i artystów, którzy nie chcą być feldfeblami, skazują na głód i poniewierkę. Koszary mają dla nich stokroć większe znaczenie niż uniwersytety, a więzienia — tysiąckroć większą cenę niż pracownie naukowe.

W Ameryce Trumana są ordery i odznaczenia dla morderców dzieci koreańskich, ale dla postępowych myślicieli i artystów jest tylko gestapowska komisja do badania działalności antyamerykańskiej. Francuska burżuazja czci filozofów rozpaczy i beznadziejności, głoszących, że życie ludzkie nie ma sensu i wartości, ale przed wielkim uczonym, profesorem Joliot-Curie zatrzaskuje drzwi laboratorium naukowego. Demonstracjami i strajkami muszą profesorowie i studenci francuscy, włoscy i duńscy walczyć o możność egzystencji. Kto słyszał kiedy o corocznym przyznawaniu setek najwyższych nagród państwowych naukowcom i artystom w świecie kapitalistycznym?

Socjalizm jest ustrojem zapewniającym nieograniczony rozwój kultury ludzkiej. Oto jak charakteryzuje „Prawda" cechy ludzi nagrodzonych najwyższą nagrodą.

„Nieustanny ruch naprzód, dążenie do znalezienia w pracach twórczych głównych i decydujących kierunków, śmiałe torowanie nowych, nieznanych jeszcze dróg, zdolność do tworzenia na gruncie żmudnych doświadczeń śmiałych uogólnień, otwierających nowe szerokie horyzonty — oto cechy charakterystyczne wielu działaczy nauki i techniki radzieckiej, odznaczonych teraz Nagrodami Stalinowskimi." Jest w tych słowach wszystko to, co cechuje ludzi radzieckich w ogóle, ich umiejętność tworzenia nowego i nieustanne dążenie do kroczenia naprzód — do komunizmu, jest to, co tak gruntownie odróżnia humanistyczne życie socjalistyczne od życia burżuazji, to, co sprawia, że ZSRR przoduje narodom świata.

Socjalizm zapewnia nieograniczone możliwości dla ludzi pracy. Obok najwybitniejszych naukowców i artystów, Nagrody Stalinowskie otrzymała cała grupa robotników i kołchoźników, mistrzów socjalistycznej pracy. W świecie kapitalistycznym ludzie ci byliby niewolnikami maszyny i kapitału, pozbawionymi praw i godności ludzkiej — w ZSRR otoczeni są miłością i szacunkiem i niejednym jeszcze dziełem przyczynią się do wzbogacenia swej ojczyzny i podniesienia jej blasku w świecie.

Naród radziecki jest narodem pokoju i twórczej pracy. Nagrody Stalinowskie są wyrazem — jednym z najsilniejszych — tej pokojowości i całkowitego oddania się twórezej pracy. Z dorobku ludzi radzieckich czerpiemy też wzór i otuchę dla nas, gdy umacniamy nasz narodowy front pokoju i twórczej pracy.

Posiedzenie Naczelnej Rady Spółdzielczej

WARSZAWA (PAP). — W dniu 17 bm. odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Naczelnej Rady Spółdzielczej. Obradom przewodniczył prezes NRS, członek Rady Państwa, dr Kołodziejski.

Naczelna Rada Spółdzielcza, w imieniu przeszło 6 miln. spółdzielców polskich przyjęła jednomyślnie uchwałę, w której stwierdza m. in.: **„Spółdzielczość polska wypełniła z nadwyżką zadania pierwszego roku Planu 6-letniego i bierze czynny udział w akcji obrony pokoju .Spółdzielcy polscy jak najaktywniej włączają się do frontu walki całego narodu o pokój i wykonanie zadań Planu 6-letniego".**

Proces kierownictwa sekty „świadków Jehowy"

Szpiegostwo i antypokojowa działalność

za amerykańskie dolary

WARSZAWA (PAP). — Przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie toczy się proces 7 kierowników polskiej ekspozytury sekty „świadków Jehowy" — oskarżonych o szpiegostwo na rzecz wywiadu amerykańskiego, działalność wywrotową i spekulacje walutowe.

Na ławie oskarżonych zasiadają: **Edward Kwiatosz** — przewodniczący sekty w Polsce, **Wilhelm Scheider** — wiceprzewodniczący, **Harald Abt** — sekretarz sekty, **Władysław Jędzura** — skarbnik i „kaznodzieja", **Władysław Sukiennik** — skarbnik krakowskiego zboru sekty, **Jan Liczke** — przewodniczący zboru łódzkiego i **Naftali Glasberg** — „kaznodzieja".

Jak wynika z przewodu sądowego, międzynarodowa sekta „świadków Jehowy", **kierowana przez centralę w USA, podporządkowana rozkazom imperialistów amerykańskich z ich polecenia prowadziła w kraju podstępną dywersyjną robotę, zmierzającą do obalenia ustroju Polski Ludowej. Szpiegostwo i wroga, antypokojowa propaganda były głównymi środkami, jakimi posługiwała się sekta, wykonując polecenia swych amerykańskich mocodawców.**

Informacje szpiegowskie przekazywane były amerykańskiemu ośrodkowi wywiadowczemu w Brooklynie, gdzie mieścił się międzynarodowy zarząd sekty. Z Brooklynu oskarżeni otrzymywali szczegółowe instrukcje prowadzenia wywiadu i działalności wywrotowej.

Wypełniając skrupulatnie rozkazy amerykańskich podżegaczy wojennych, kierownictwo sekty w Polsce, wykorzystywało perfidnie pobudzany przez siebie fanatyzm religijny nieświadomych członków sekty, używało ich do najpodlejszej roboty szpiegowskiej i dywersyjnej.

W ostatnim okresie swej działalności oskarżeni przygotowywali zakonspirowanie całej sekty, nadając jej członkom kryptonimy i gromadząc poważne sumy pieniężne na podziemną działalność. **Pieniądze były obficie dostarczane z zagranicy.** Kierownictwo sekty dysponowało złotymi wyrobami i monetami, oraz walutą zagraniczną na wielomilionowe sumy.



Zjazd młodych polonistów

We Wrocławiu w dniach od 18 do 22 marca br. odbywa się V Ogólnopolski Zjazd Naukowy Młodzieży Polonistycznej.

W zjeździe biorą udział, obok szerokich kręgów młodzieży polonistycznej wszystkich lat studiów, profesorowie i asystenci, literaci, krytycy i wydawcy.

Na V Zjazd liczniej niż kiedykolwiek dotąd, przyjedzie młodzież studencka. Te nowe kadry robotniczo-chłopskie przejmą wiedzę i doświadczenia zjazdu, aby móc w przyszłości prowadzić dalej prace nad rozwojem marksistowskiego literaturoznawstwa i walczyć o nowe oblicze uniwersytetów polskich.

PRZEGLĄD TYGODNIA

Gdyby chcieć sporządzić montaż filmowy ze zdjęć, ilustrujących najważniejsze wydarzenia ubiegłego tygodnia, trzeba by dokonać nie lada pracy. Jakże bowiem ująć w filmowym skrócie obraz **tysięcy i tysięcy zebrań i zgromadzeń, poświęconych uchwałom Światowej Rady Pokoju.** Miliony ludzi na wszystkich kontynentach naradzają się, jak najskuteczniej poprzeć **Apel o Pakt Pokoju** między pięcioma mocarstwami — Stanami Zjednoczonymi, Związkiem Radzieckim, Chińską Republiką Ludową, Francją i W. Brytanią. **Miliony ludzi — w Stanach Zjednoczonych, na Węgrzech, w Niemczech, w Albanii, w Kanadzie, w Anglii — wyruszają do wielkiego natarcia przeciw organizatorom spisku wojennego, których można spotkać na Wall-Street w Nowym Jorku, w budynku amerykańskiego ministerstwa wojny, zwanego Pentagonem, w Bonn, w Paryżu, na Bond-Street w Londynie, w budynkach, mieszczących naczelne władze stronnictw socjaldemokratycznych w Europie Zachodniej.** Narody **stawiają dziś rządom USA, Francji i W. Brytanii kategoryczne żądanie: „zawrzyjcie pakt pokoju!".**

Amatorzy nowej wojny, zapatrzeni w zestawienia cyfrowe zapasów bomb atomowych, pocisków rakietowych, czołgów, bombowców, to jak rozzuchwaleni bezkarnością zbrodniarze, na których ramię spada **twarda ręka sprawiedliwości.** I odczuwa tę rękę **Eisenhower,** który na tajnej sesji komisji spraw zagranicznych senatu amerykańskiego powiada, że „nie zawaha się ani sekundy przed użyciem bomby atomowej". I **Mac Carthy,** który oświadczył, że w przyszłej wojnie należy główne role w Europie obsadzić hitlerowcami z Trizonii i faszystami Franco. I **Franco,** który usłyszał znów gniewny głos ludu hiszpańskiego i skierował karabiny maszynowe, czołgi i okręty wojenne przeciwko **robotnikom Barcelony.**

WALKA O ZWOŁANIE RADY MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH

W sali konferencyjnej Pałacu Różowego w Paryżu toczy się walka, której wynik będzie miał **wielkie znaczenie dla sprawy zachowania pokoju.** Jeden człowiek, reprezentujący kraj socjalizmu i dążenia całej, miłującej pokój ludzkości — **Andrzej Gromyko** — prowadzi rokowania z przedstawicielami rządów imperialistycznych, Jessupem (USA), Daviesem (W. Brytania) i Parodim (Francja) nad ustaleniem porządku dziennego konferencji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych.

Pamiętamy pierwszy dzień obrad paryskich. Była to niejako prezentacja broni, z jaką wystąpili uczestnicy konferencji. **Davies** — delegat W. Brytanii, przedstawił swój projekt porządku obrad czterech — projekt, zbudowany z mgły niedomówień, projekt, zmierzający do tego, by w powodzi spraw ubocznych utopić rzeczy najważniejsze, od których zależy pokój.

I potem zabrał głos **Andrzej Gromyko.** Podał mianowicie **trzy punkty projektu radzieckiego: — demilitaryzacja Niemiec w myśl uchwał poczdamskich i niedopuszczenie do remilitaryzacji — przyspieszenie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i wycofanie wojsk okupacyjnych — natychmiastowa redukcja zbrojeń czterech mocarstw.**

Dzień drugi obrad: Jessup, Davies i Parodi protestują przeciw włączeniu do porządku dziennego sprawy wykonania porozumienia poczdamskiego. Robią to jak ludzie, ugodzeni w najczulsze miejsce.

Dzień trzeci: Jessup atakuje punkt o zawarciu traktatu pokojowego i o redukcji zbrojeń czterech mocarstw, a Davies ponawia atak przeciw punktowi o demilitaryzacji i niedopuszczeniu do uzbrojenia Niemiec Zachodnich. Gromyko przypomina, że przecież i Byrnes i Bidault podkreślali niejednokrotnie wagę demilitaryzacji Niemiec. **„Można by twierdzić — mówił Gromyko — że panowie w rodzaju Bidault i Byrnesa przychodzą i odchodzą i dlatego można nie respektować ich oświadczeń".** W odpowiedzi, Davies — delegat brytyjski — prosi o nieprzekazywanie szczegółów posiedzeń dziennikarzom...

I tak dzień w dzień. Gromyko czyni próby znalezienia wyjścia. Zgadza się na wpisanie do porządku obrad traktatu pokojowego z Austrią, ale pod warunkiem omówienia wykonania traktatu pokojowego z Włochami, który — zwłaszcza w sprawie Triestu — został pogwałcony przez USA, Francję i Wielką Brytanię. Gromyko nie może zgodzić się jednak z Jessupem, że Krupp, Guderian i Adenauer — to anioły pokoju. Dzień za dniem trwa walka o sprawę niezmiernej wagi dla pokoju świata: **o to, by na konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych mówiono o realizacji układów poczdamskich, o sprawie Niemiec, o konieczności ich demilitaryzacji i niedopuszczenia do ponownego uzbrojenia hitlerowców.**

W OBRONIE POKOJU

Przenieśmy się teraz do sal, w których zasiedli ludzie o czystych sumieniach, światłych umysłach, ludzie odważni: **do sal obrad Rady Związku i Rady Narodowości ZSRR.**

Uchwalono tam budżet na rok 1951 oraz ustawę o obronie pokoju i zakazie propagandy wojennej.

Rada Najwyższa ZSRR uchwaliła na rok 1951 budżet, przewidujący na cele obronne 21 proc. wydatków, czyli o 10 proc. mniej niż w r. 1940. W USA przewiduje się w r. 1951 wydatkowanie na cele wojenne sumy 50-krotnie większej niż w r. 1939 — 89 proc. z całości budżetu.

A jeżeli robotnik z **Mediolanu i Detroit, lekarz paryski,** student **z Tuluzy,** inżynier **z Duesseldorfu** odczytają sobie punkt pierwszy **ustawy o obronie pokoju,** uchwalonej przez Radę Najwyższą ZSRR, która postanowiła uznać, że propaganda wojenna w jakiejkolwiek bądź formie jest najcięższą zbrodnią przeciw ludzkości i porównają z treścią artykułów w reakcyjnej prasie i radio ich krajów, **nie będą mieć wątpliwości, kto przygotowuje wojnę i kto jej pragnie.** Wówczas nie ulega wątpliwości, że i robotnik z Mediolanu i student z Tuluzy i lekarz z Paryża staną w szeregach obrońców pokoju. Ich głos dołączy się do potężnego żądania: **„zawrzyjcie pakt pokoju!".**

P. M.

Zwiększenie wymiany towarowej między ZSRR a Bułgarią

MOSKWA (PAP). — W Moskwie podpisano protokół o wymianie towarowej na rok 1951 między ZSRR a Bułgarią. Protokół przewiduje poważne zwiększenie wymiany towarowej w porównaniu z rokiem 1950.

Z ostatniej chwili

Mistrzostwa Polski w pływaniu

WARSZAWA (PAP). — W drugim dniu pływackich mistrzostw Polski w przedbiegu sztafety 4 razy 100 m st. zmien. „STAL" (Wrocław) ustanowiła nowy rekord Polski, uzyskując czas 4:56,6.

Wyniki finałów:

400 m st. dow. kobiet: 1) Kowalska (Ogniwo - Łódź) 6:12,1, 3) Sobczak (Włókniarz - Łódź).

50 m z granatem mężczyzn: 1) Belczyk (Kraków).

200 m st. klas. b. mężczyzn: 1) Dobrowolski (Ogniwo - Łódź) 2:51.

200 m st. klas. b. kobiet: 1) Dobranowska (Kraków) 3:18,3.

100 m st. grzb. mężczyzn: 1) Boniecki (Ogniwo - Łódź) 1:12,9.

100 m st. grzb. kobiet: 1) Gryszczyk (Budowlani - Bytom).

Sztafeta 4 razy 100 m st. zmien. mężczyzn: 1) Ogniwo Łódź — 4:58.6, 2) Gwardia Kraków, 3) CWKS II

Kronika partyjna

Akademia Medyczna: w dniu dzisiejszym o godz. 9 w sali Anatomicum, przy ul. Narutowicza 60, odbędzie się zebranie podstawowej organizacji partyjnej Akademii Medycznej.

Zgłoszenia do szkół przemysłu górniczego

Komenda Miejska SP w Łodzi (ul. Curie - Skłodowskiej 30) przyjmuje zgłoszenia kandydatów do szkół przysposobienia do przemysłu górniczego. Od kandydatów wymagane jest wykształcenie w zakresie 7 klas szkoły podstawowej lub umiejętność płynnego czytania i pisania. Wiek kandydatów 17 — 20 lat. Należy się spieszyć ze zgłoszeniami, gdyż termin wyjazdu do szkół jest bliski.

TEATRY i KINA

NOWY — godz. 15 — „Zwycięstwo"
IM. JARACZA — godz. 15 — „Rodzina", godz. 19 — „Wieczór Trzech Króli".
PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI — „200.000" (w teatrze przy ul. Więckowskiego 15).
LUTNIA — godz. 16 i 19.15 — „Ulubione melodie".
PINOKIO — godz. 17 — „Przygoda Misia Łazęgi".
OSA — godz. 16 i godz. 19.30 — „Złote niedole".
ARTOS MDK Ognisko, ul. Moniuszki 4-a, godz. 19.30 — „Na wesołej fali".

ADRIA (dla młodz.) — „Powrót Lassie", godz. 14, 16, 18, 20, por. 12.
BAJKA — „Młodzi marynarze" godz. 16, 18, 20
BAŁTYK — „Warszawska premiera" godz. 14, 16, 18, 20, por. 11
GDYNIA — Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 11-51, PKF Nr 12-51, „Pierwszy Plon", „Polskie linie okrętowe", godz. 11, 12, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
HEL (dla młodz.) — „Kopciuszek" godz. 14, 16, 18, 20, por. 11
MUZA — „Świniarka i pastuch", godz. 16, 18, 20, por. 11
POLONIA — „Warszawska premiera", godz. 14.30, 16.30, 18.30, 20,30
PRZEDWIOŚNIE — „Pierwszy start", godz. 16, 18, 20, por. 11
REKORD — „Wesoły jarmark" godz. 14, 16, 18, 20
ROBOTNIK — „Hamlet", godz. 13.30, 16.30, 19.30
ROMA — „Rzym miasto otwarte", godz. 16, 18, 20, por. 11
STYLOWY — „Poszukiwacze złota" godz. 14, 16, 18, 20
ŚWIT — „Wschodnie zaloty", godz. 14, 16, 18, 20
TATRY — „Upadek Berlina" II ser. godz. 16, 18, 20, por. 11,30
WISŁA — „Tajna misja" godz. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30, por. 12,30
WŁÓKNIARZ — „Cztery serca". godz. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30, por. 10,30
WOLNOŚĆ — „Pancernik Potiomkin", godz. 14, 16, 18, 20, por. 11
ZACHĘTA — „Mongolia w ogniu" godz. 15, 17.30, 20, por. 11

Wytyczne VI Plenum pomogą usprawnić pracę organizacji partyjnej ZPB im. Marchlewskiego

Poważnie i w skupieniu przysłuchiwali się przędzalnicy i tkacze słowom padającym z trybuny. Przybyli tu wprost z pracy. Zebrali się w pięknie udekorowanej świetlicy, by na plenum komitetu zakładowego, w obecności członka KC PZPR, tow. Kazimierza Mijala, omówić zadania, nakreślone w referatach towarzysza Bieruta i tow. Minca.

Czy towarzysze z Zakładów im. Marchlewskiego dojrzeli do nowych zadań, nakreślonych w uchwałach VI Plenum KC?

Trzeba stwierdzić, że tak. **W toku dyskusji okazało się, że towarzysze głęboko zrozumieli istotną, polityczną i ekonomiczną treść hasła frontu narodowego dla walki o pokój, i Plan 6-letni.**

Wynikało to z wypowiedzi starego, 60-letniego robociarza, tow. Śliwiarskiego, ze słów tow. Włodarskiej, tow. Janiny Muchy, tow. Kosińskiego, Rogozińskiego i innych.

— Tymi oto rękami montowałem tu każdą maszynę — mówił tow. Śliwiarski — i nie pozwolę, by dostały się one znowu w ręce Poznańskich, czy Scheiblerów. I dlatego musimy więcej dbać o maszyny, lepiej je konserwować, musimy walczyć z marnotrawstwem i obojętnym nieraz stosunkiem do sprawy kosztów produkcji...

Słowa te tow. Śliwiarskiego nacechowane głęboką troską o oszczędne gospodarowanie, otworzyły wielu towarzyszom oczy na objawy marnotrawstwa surowcowego, kazały się zastanowić nad sposobami zlikwidowania zła.

A trzeba powiedzieć, że wśród załogi Zakładów im. Marchlewskiego panowała swoista niefrasobliwość.

Zakłady te, jedne z największych w Polsce, mają poważne zaległości. Mówił o tych zaległościach sekretarz komitetu zakładowego, tow. Toma.

W styczniu i w lutym br. nie wykonano planów produkcyjnych. Jakość produkcji nie jest zadowalająca, a koszty własne wzrosły bardzo znacznie.

Tow. Toma wskazał na przyczyny tego stanu.

Organizacja podstawowa nie koordynowała swej działalności z oddziałowymi organizacjami, nie przejawiała dostatecznej operatywności w oddziałach i salach produkcyjnych, nie czuwała nad uaktywnieniem grup partyjnych.

Jasne, że odbiło się to na produkcji. Grupy partyjne nie walczyły o to, by każdy członek partii wykonywał i przekraczał bazy akordowe.

Słusznie też oceniła sytuację tow. Włodarska, majster niciarni.

— Dopóki my, członkowie partii, nie będziemy przodować w pracy, nie będziemy walczyć o prawidłową organizację pracy, nie otoczymy codzienną opieką bezpartyjnych, dopóty nie sprostamy naszym zadaniom.

Jakby w odpowiedzi na jej słowa, wstąpiła na trybunę stara prządka, Janina Mucha, oświadczając:

— Dotychczas wykonywałam 104 proc. bazy. Od dziś zobowiązuję się wykonywać 107 proc. dziennej bazy produkcyjnej. To jest moja odpowiedź na słowa towarzysza Bieruta, na Apel Światowej Rady Pokoju.

Krótkie i rzeczowe przemówienia towarzyszy wykazały, że załoga Zakładów im. Marchlewskiego jest ofiarną i bojową, że tak samo, jak walczyła konsekwentnie i z uporem, z wyzyskiem fabrykanckim, potrafi dziś walczyć o każdy kilogram przędzy, o każdy metr płótna.

Jednocześnie stwierdzono w dyskusji, że w zakładach istnieją ogromne **rezerwy produkcyjne, że można zmniejszyć ilość odpadków do minimum, że kolektywna, na odpowiednim poziomie politycznym, praca członków partii, pozwoli przezwyciężyć skutecznie trudności produkcyjne.**

Plenum komitetu zakładowego wyciągnęło z dotychczasowej pracy organizacji partyjnej słuszne wnioski. Centralnym zadaniem, stojącym przed kierownictwem partyjnym w Zakładach im. Marchlewskiego, jest **usprawnienie organizacji pracy i skoordynowanie działalności ogniw administracyjnych oraz ogniw partyjnych na wszystkich odcinkach produkcyjnych.** Nie można bowiem mówić o wykonaniu planu wówczas gdy zewsząd wyziera niedołęstwo organizacyjne, gdy marnotrawi się bawełnę, gdy nie uruchamia się wszystkich wrzecion, gdy nie likwiduje się postojów maszyn. Brak ofensywności w likwidowaniu tych zjawisk sprzyja wrogiej działalności, kradzieży, rozluźnieniu dyscypliny pracy i słabej operatywności kierownictwa administracyjnego.

By wcielić w życie wskazania towarzysza Bieruta, by skutecznie walczyć o pokój i Plan 6-letni, wciągając do tej walki masy bezpartyjnych robotników i inteligencję techniczną, partyjnicy Zakładów im. Marchlewskiego muszą odczuć pełną odpowiedzialność za powierzony im odcinek pracy.

Te właśnie zadania nakreśliło sobie plenum komitetu zakładowego, jako bojowy program swej działalności w drugim roku sześciolatki.

Ad.

Co usłyszymy przez radio?

Program na dzień 18 marca 1951 r.

7.00 „Na dzieńdobry". 8,00 Dziennik. 8,20 Muzyka rozrywkowa. 8,50 Aud. SKRK. 9.00 Muzyka organowa. 9,30 „Oblicze dnia" — rep. W. Wasilewskiej (3). 9,45 „Wieś tańczy i śpiewa". 10.00 Przegląd prasy stołecznej. 10.05 Skrzynka ogólna. 10,20 „Poezja i muzyka". 11,15 „Od naszych korespondentów". 11,25 Koncert życzeń. 11.45 Skrzynka Wszechnicy Radiowej. 12,04 Przegląd czasopism. 12,15 Muzyka w wyk. Orkiestry PR. 12,55 Aud. oświatowa (Komuna Paryska). 13.15 „Świetlica wiejska". 13,25 Muzyka rozrywkowa. 13.45 Aud. Ligi Kobiet. 14,00 „Wszechnica Radiowa". 14,20 Lekkie utwory fortepianowe. 14,40 „Zagadki pracy". 14,50 Gra zespół St. Nawrota. 15.15 Aud. dla świetlic dziecięcych. 16,00 „Nasze chóry śpiewają". 16,20 Transmisja meczu piłkarskiego „Ogniwo" Kraków — ŁKS „Włókniarz" z Krakowa. 17,00 Dziennik. 17,20 „Komunardzi" — opowieść. 18,30 Koncert Chopinowski. 19.00 Koncert w wyk. orkiestry PR. 20.00 Dziennik. 20,30 Montaż słowno-muzyczny „W 80 rocznicę powstania Komuny Paryskiej". 20.45 „Teatr Eterek". 21,15 Felieton. 21,25 Muzyka taneczna. 22,05 Wiadomości sportowe. 22,45 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

Poprawa warunków komunalnych miasta
przedmiotem obrad III Sesji RN Łodzi

17 bm., w sali Zw. Zaw. Pracowników Budowlanych, odbyła się III Sesja Rady Narodowej m. Łodzi. Obradom przewodniczył tow. Duniak.

Głównym przedmiotem obrad było zagadnienie poprawy warunków komunalnych i sanitarnych w naszym mieście.

Na ten temat wygłoszone zostały 2 referaty. Inż. Kowalewski naświetlił sprawę inwestycji w dziedzinie kanalizacji i wodociągów w okresie Planu 6-letniego.

Aby zapewnić mieszkańcom Łodzi zaopatrzenie w dobrą wodę, prowadzone są studia, mające na celu zbadanie zasobów wody, jej jakości oraz sposobów jej oczyszczania, jak również wyboru najbardziej dogodnych miejsc dla ujęcia wodociągowego linii rur doprowadzających wodę z nad Pilicy.

Po zakończeniu robót wodociągowo - kanalizacyjnych, objętych Planem 6-letnim, Łódź będzie w stanie zaopatrzyć w wodę wodociągową 500 tys. mieszkańców i oddać 15 tys. metrów sześciennych wody na potrzeby przemysłu. Natężenie rozbudowy sieci kanałów przypada na lata 1951-1955. Rozbudowa sieci wodociągowej rozwijać się będzie równomiernie w okresie 1953 — 1955 roku. Urządzenia kanalizacyjne i wodociągowe, które oddane zostaną do użytku mieszkańców naszego miasta w najbliższych latach, przyczynią się do podniesienia warunków sanitarnych Łodzi.

Z kolei tow. Pruszyński omówił wyczerpująco w swym referacie zagadnienie poprawy warunków komunalnych i sanitarnych w naszym mieście. W ostatnich latach na tym odcinku nastąpiła znaczna poprawa. W roku 1950 przewidziane było wyremontowanie 1214 domów o 68177 izbach, zamieszkałych przez 128.690 osób. Plan wykonany został w 91,3 proc. kosztem ponad 45 milionów złotych (w nowej walucie).

Poprawa warunków mieszkaniowych łączy się nierozdzielnie z poprawą stanu sanitarnego naszego miasta. W tej dziedzinie istnieją poważne niedociągnięcia. Wiosenna akcja porządkowo - sanitarna stawia przed dzielnicowymi radami narodowymi, komitetami blokowymi, ZOM oraz organizacjami masowymi poważne zadania. Aby skutecznie zwalczać brud i nieporządki, panujące w mieście, podnieść stan sanitarny na terenie zakładów przemysłowych, szkół, domów mieszkalnych, hoteli, zakładów zbiorowego żywienia itd., konieczna jest szeroka akcja propagandowa, połączona z akcją kontrolną. Akcja czystości w naszym mieście nie może być doraźną. O utrzymanie w należytym stanie sanitarnym posesji dbać muszą komitety domowe, poważna odpowiedzialność za stan sanitarny miasta spada na dozory sanitarne i ZOM.

Wokół zagadnień poruszanych w obu referatach, rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której zabrało głos 14 radnych.

W związku z przypadającą w dniu 18 bm. rocznicą Komuny Paryskiej, uchwalono przemianowanie placu powstałego z przebudowy ul. Świętokrzyskiej na plac Komuny Paryskiej, a ulicy Kątnej nadano imię Waleriana Wróblewskiego.

Pracownicy Centrali Spożywczej
ułatwiają pracę sklepowym

Jest godz. 16. Pracownicy magazynu Centrali Spożywczej przy ulicy Wólczańskiej 143 kończą pracę. Ale nie wszyscy. Część z nich zabiera się do paczkowania mąki, przygotowywanej na okres wzmożonych teraz zakupów.

Sprawne ręce szybko pakują, ważą mąkę i naklejają banderole na torebki.

Przystąpiliśmy do współzawodnictwa — informuje nas **Ryszard Grzelakowski**, magazynier działu winnego. Każdy stara się zadanie swe wykonać jak najprędzej i jak najlepiej.

— Takie tempo pracy jest codzienne — mówi Mirosława Mardosz. — Przystąpiliśmy do paczkowania mąki w drugiej połowie lutego na apel głównego magazyniera Mikołaja Burowa. Codziennie pracują inne grupy ze wszystkich magazynów i biur Centrali Spożywczej. Wyniki inicjatywy ob. Burowa są widoczne. W ciągu 6 godzin pakujemy około 2,5 tony mąki.

Pracownicy Centrali Spożywców przystąpili do dodatkowej pracy przy paczkowaniu mąki w zrozumieniu potrzeb mieszkańców Łodzi, którzy zaopatrują się obecnie w duże ilości mąki. Praca ta stanowi duże udogodnienie dla sklepowych, nie potrzebujących już ważyć mąki w sklepach. (Cw.)

Współzawodnictwo Łodzi i Warszawy
w zwalczaniu analfabetyzmu

Centralna Rada Związków Zawodowych zobowiązała się do zlikwidowania analfabetyzmu we wszystkich zakładach naszego kraju w terminie do dnia 1 maja 1951 r.

Celem dotrzymania tych zobowiązań i usprawnienia pracy na odcinku walki z analfabetyzmem został podpisany między ORZZ w Łodzi a ORZZ w Warszawie protokół o podjęciu współzawodnictwa. Okręgowe Rady Związków Zawodowych Łodzi i Warszawy zobowiązały się poprzez ogniwa związkowe, działające w terenie, doprowadzić do dnia 1 maja wszystkich analfabetów, znajdujących się jeszcze w zakładach pracy, a biorących udział w kursach, do egzaminów końcowych. Jedynie analfabeci, którzy dopiero ostatnio zostali objęci nauką na kursach w zespołach oraz nauką indywidualną złożą egzaminy w terminie późniejszym.

DZIEŃ ŁODZI

SKARGI I ZAŻALENIA W CENTRALI TECHNICZNEJ

Kierownictwo Biura Wojewódzkiego Centrali Technicznej w Łodzi, ul. Piotrkowska 109, zawiadamia swoich odbiorców, że dyrektor biura przyjmuje w sprawach skarg i zażaleń na działalność dystrybucyjną przedsiębiorstwa — w każdy poniedziałek w godzinach od 15 do 17.

PORANEK W FILHARMONII

Dzisiejszy poranek symfoniczny w Filharmonii (godz. 12) jest poświęcony twórczości Edwarda Griega. Solistą poranku będzie Władysław Kędra, dyryguje Zbigniew Chwedczuk. Kasa Filharmonii czynna od godz. 10.

UZUPEŁNIAJĄCE SZCZEPIENIA KONI

Dążąc do jak najskuteczniejszego zwalczania nosacizny koni, Wydział Rolnictwa Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi przeprowadza w czasie do 15 kwietnia dodatkowe rozpoznawcze szczepienie koni. W związku z powyższym wszystkie konie, które nie mają w dowodach tożsamości adnotacji „Malleinizacja dokonana — wynik ujemny" należy zgłosić do właściwego terytorialnie referatu weterynarii (przy prezydiach dzielnicowych rad narodowych), celem szczepienia i odnotowania wyników w dowodach tożsamości. Posiadacze koni, którzy nie zgłoszą niebadanych koni do szczepienia zostaną ukarani.

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki, Limanowskiego 1, Piotrkowska 193, Łagiewnicka 120, Piotrkowska 307, Narutowicza 42, Gdańska 90, Armii Czerwonej 8, Srebrzyńska 67, Piotrkowska 25, Al Kościuszki 48.

Nr Pogotowia Ratunkowego 104-44

Aleksander Szpakowicz

Rewolucyjne przeobrażenie narodu polskiego w naród socjalistyczny

(Konsultacja)

VI Plenum KC PZPR wysuwając hasło frontu narodowego w walce o pokój i plan 6-letni, kierowało się zarówno koniecznością, jak i możliwością skupienia całego narodu polskiego wokół tych dwóch najpilniejszych i najżywotniejszych w chwili obecnej spraw narodu. Towarzysz Bierut w swym referacie na VI Plenum wykazał, że zaostrzenie się sytuacji międzynarodowej, wzrost niebezpieczeństwa nowej wojny, spotęgowana groźba agresji bloku imperialistycznych podżegaczy wojennych przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej, nakazuje nam skonsolidowanie całego narodu polskiego w walce o pokój, o wzmocnienie sił światowego frontu walki przeciwko grożącej agresji imperialistycznej, o zwiększenie naszego narodowego wkładu do dzieła pokoju i bezpieczeństwa narodów, o wykonanie planu 6-letniego, będącego rękojmią naszego uprzemysłowienia, naszej siły i suwerenności.

Konieczność scementowania wszystkich Polaków w szeregach narodowego frontu walki o pokój i plan 6-letni, nakazuje nam zarówno sytuacja międzynarodowa, jak i sytuacja wewnątrz kraju, która do tej polityki dojrzała. Towarzysz Bierut w swym referacie wykazał, że w rezultacie gruntownych przemian, jakie się w Polsce dokonały od chwili wyzwolenia kraju spod okupacji hitlerowskiej i zwycięskiego zakończenia wojny, naród polski uległ zasadniczemu przeobrażeniu i z narodu burżuazyjnego przeistacza się w naród socjalistyczny.

Naród polski ukształtował się, jako naród we współczesnym rozumieniu dopiero w XIX wieku pod wpływem rozwoju kapitalizmu. Naród polski nie stanowi pod tym względem wyjątku, gdyż i inne narodowości europejskie stały się narodami w okresie wstępującego rozwoju kapitalizmu.

Marksizm-leninizm uczy, że **„naród, to historycznie ukształtowana, trwała wspólnota ludzi, powstała na gruncie wspólności czterech cech zasadniczych, mianowicie: na gruncie wspólności języka, wspólności terytorium, wspólności życia ekonomicznego oraz wspólności układu psychicznego, przejawiającego się we wspólności specyficznych cech kultury narodowej"** (Stalin).

Dzieje narodu polskiego w całej pełni potwierdzają słuszność stalinowskiej definicji narodu. Pierwiastki narodu polskiego w postaci wspólnego języka narodowego, wspólności terytorialnej i wspólności kulturalnej kształtowały się w ciągu wielu stuleci, ale aż do końca w. XVIII narodowość polska nie stała się narodem we współczesnym pojmowaniu, gdyż brak było czwartej cechy — wspólności życia ekonomicznego. Zresztą, panująca w tym okresie szlachta, reprezentująca rozproszkowaną, feudalną gospodarkę kraju, siebie tylko uważała na naród, wyłączając poza nawias narodu najliczniejsze warstwy ludności — chłopów i mieszczaństwo.

Pewne swoiste cechy polskiego procesu historycznego zaciemniają ten obraz. Idzie bowiem o to, że Polska przedrozbiorowa była krajem cofniętym i opóźnionym w rozwoju gospodarczym. Podczas gdy w otaczających Polskę krajach europejskich rozpoczął się na schyłku średniowiecza proces stosunkowo szybkiego rozwoju miast i przemysłu i pod egidą „oświeconego" absolutyzmu wytworzyły się silne scentralizowane państwa, roztaczające opiekę nad rozwojem handlu i wytwarzające rynek narodowy, w Polsce w tym samym okresie (XVI — XVIII w.), wytworzyła się specyficzna forma dyktatury szlachty w postaci republiki szlacheckiej, która nie tylko nie przyczyniła się do rozwoju handlu i przemysłu, lecz przeciwnie, doprowadziła istniejące już i rozwinięte miasta do upadku, zdusiła w zarodku tworzący się rynek narodowy, zdegradowała ekonomikę polską, cofnęła ją, a w konsekwencji zrujnowała również opartą na pańszczyźnie gospodarkę rolną.

Te swoiste (i — dodajmy — patologiczne) cechy polskiego procesu historycznego sprawiły, że przy istnieniu silnie rozwiniętych pierwiastków narodu w postaci wspólności językowej, terytorialnej i kulturalnej nastąpiło znaczne opóźnienie w ukształtowaniu czwartej, niezbędnej cechy współczesnego narodu — wspólności życia ekonomicznego.

Wykładnikiem zacofania ekonomicznego Polski i opóźnienia w rozwoju tej czwartej cechy, był fakt, że podjęte w drugiej połowie XVIII stulecia liczne próby dokonania reform społecznych w kierunku likwidacji zacofania i słabości państwa, nie znalazły w Rzeczypospolitej należnego oparcia w postaci ekonomicznie silnej i politycznie wpływowej ludności miejskiej, w postaci polskiego „stanu trzeciego".

Te same swoiste i patologiczne cechy polskiego procesu historycznego, które opóźniły proces ukształtowania się narodu, równocześnie sprawiły, że Polska szlachecka nie miała sił, ażeby stawić czoło silniejszym od niej pod względem ekonomicznym i militarnym sąsiadom, którzy też bez trudu, w oparciu o zdegenerowane, sprzedajne, targowickie elementy szlachty, a przede wszystkim jej górną warstwę — feudalną magnaterię, dokonali kolejnych rozbiorów i wymazali na przeszło stulecie państwo polskie z mapy Europy.

Utrata niepodległości jest z kolei również okolicznością, która zaciemnia obraz kształtowania się narodu polskiego, jako narodu burżuazyjnego. Swoistość polskiej sytuacji polega na tym, że

p o p i e r w s z e — Polska utraciła niepodległość w okresie kształtowania się w krajach Europy nowoczesnych, burżuazyjnych państw narodowych, przy czym upadek Polski można w istocie temu właśnie przypisać, że nie zdołała sama ukształtować się jako nowoczesne państwo narodowe;

p o d r u g i e — dalszy rozwój w kierunku utworzenia burżuazyjnego narodu polskiego odbywał się w warunkach ucisku narodowego, dławienia mowy i kultury narodu, w warunkach odmiennych dla każdego z trzech zaborów;

p o t r z e c i e — proces kształtowania się narodu polskiego odbywał się — podobnie zresztą, jak w innych krajach ówczesnej Europy — pod egidą burżuazji, która rozwinęła się i uformowała, jako klasa w warunkach niewoli narodowej, rekrutując się zarówno z mieszczaństwa, pozbawionego tradycji panowania, czującego się parweniuszem wobec szlacheckiej arystokracji, jak i ze zburżuazyjniałej szlachty, przechodzącej na tory kapitalistycznej gospodarki.

Dlatego też burżuazja polska przyszła niejako na świat z gotowością do wchłonięcia tego, co było reakcyjne w spuściźnie minionego okresu dziejowego, ze czcią dla pozostałości feudalnych we wszystkich dziedzinach życia, z wrodzoną gotowością do ugody z państwami zaborczymi, do zdradzania żywotnych interesów narodu polskiego.

Rzecz prosta, że polskie klasy posiadające zawsze usiłowały przyoblekać swą nikczemną politykę ugody z państwami zaborczymi, politykę zdrady interesów narodu w szaty patriotycznych frazesów.

Jeszcze w okresie niewoli narodowej, przed rokiem 1918, polskie klasy posiadające i ich nacjonalistyczne partie wykazywały silne tendencje zaborcze. Burżuazja polska przejęła wraz z całą reakcyjną schedą ideologii szlacheckiej, również wielkomocarstwowe rojenia, wszelkiego rodzaju „jagiellońskie idee", dążenie do panowania Polski nad Ukrainą, Białorusią, Litwą, szerzyła fałszywą legendę o rzekomej wyższości kultury polskiej, jako „zachodniej", nad kulturą narodów wschodnich, a zwłaszcza nad wielką kulturą rosyjską.

Jest przy tym rzeczą charakterystyczną, że w szerzeniu pogardy, nieufności i nienawiści narodowej, w krzewieniu zaborczych tendencji w stosunku do Białorusi, Litwy i Ukrainy nie było różnicy między poszczególnymi partiami burżuazyjnymi. Były one, niezależnie od orientacji na to, czy inne mocarstwo imperialistyczne, na tego, czy innego zaborcę, jednakowo nacjonalistyczne i szowinistyczne, jednakowo dążyły do podboju cudzych narodowo terytoriów. Pod tym względem Dmowski nie różnił się od Piłsudskiego i Narodowa Demokracja — od prawicowo-pepesowskiej agentury burżuazji w masach robotniczych.

A gdy naród polski odzyskał dzięki Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej niepodległość i polskie klasy p o s i a d a j ą c e stały się klasami r z ą d z ą c y m i, doszły one do szczytów nacjonalistycznego zakłamania na wewnątrz — w stosunku do wyzyskiwanych i uciskanych mas pracujących — i do krańcowego upodlenia i służalczości na zewnątrz — w stosunku do swych imperialistycznych mocodawców — francuskich, angielskich, amerykańskich, niemieckich.

Od pierwszej chwili kapitaliści i obszarnicy nadali państwu polskiemu ostrze kontrrewolucyjne, antyradzieckie, zaborcze w stosunku do ziem ukraińskich, białoruskich i litewskich, zapoczątkowali politykę ujarzmiania i wynaradawiania mniejszości narodowych, łączyli własne aspiracje imperialistyczne z wysługiwaniem się zachodnim mocarstwom imperialistycznym.

Uciskowi mniejszości narodowych, rojeniom wielkomocarstwowym, wysługiwaniu się mocarstwom imperialistycznym towarzyszył w polityce burżuazji polskiej kurs reakcji i ucisku wobec własnego narodu. Marks i Engels często powtarzali, że nie może być wolnym naród, który uciska inne narody, albowiem polityce zaborów i podbojów na zewnątrz towarzyszy nieuchronnie militaryzm, reakcja, reżim policyjny wewnątrz kraju.

Międzywojenne dwudziestolecie panowania polskich klas posiadających w całej pełni potwierdziło tę tezę Marksa i Engelsa. Kapitaliści i obszarnicy polscy wkroczyli od pierwszej chwili na drogę reakcji wewnątrz kraju i po pierwszych latach nieudolnej obłudnej gry w republikę parlamentarną, wkroczyli po przewrocie majowym wyraźnie na drogę dyktatury faszystowskiej.

Okres rządów piłsudczyzny był okresem największej hańby polskich klas posiadających, ukoronowaniem całego stulecia ich polityki zdrady narodowej. Pchały one naród do zguby i doprowadziły Polskę do katastrofy wrześniowej.

„Dojście do władzy klasy robotniczej w r. 1944 rozpoczęło nowy okres historyczny — przekształcania narodu burżuazyjnego w naród socjalistyczny, o nowej strukturze gospodarczej, o nowym składzie klasowym, o nowym obliczu moralno - politycznym" — stwierdził tow. Bierut.

Proces przeobrażenia narodu burżuazyjnego w naród socjalistyczny jest procesem w założeniu swym rewolucyjnym. Nie jest on możliwy bez dojścia do władzy klasy robotniczej, bez dyktatury proletariatu, bez obalenia i wywłaszczenia wielkich kapitalistów i obszarników na rzecz całego narodu, bez odebrania im ziemi i fabryk, środków komunikacji i wymiany, bez zdławienia oporu obalonych wyzyskiwaczy, bez zorganizowania socjalistycznej produkcji na bazie uspołecznionych środków wytwarzania.

(Dokończenie na str. 4)

WYSTAWA POŚWIĘCONA RÓŻY LUKSEMBURG

„Róża Luksemburg w 80 rocznicę urodzin". Taki tytuł nosi wystawa w Centralnym Ośrodku Szkolenia Partyjnego w Warszawie, poświęcona życiu i walce Róży Luksemburg. Jest to pierwsza wystawa w Polsce, dająca pełny obraz życia tej płomiennej polskiej rewolucjonistki.

Z wielkim zainteresowaniem oglądamy kilkadziesiąt dużych, artystycznie wykonanych plansz, które zawierają materiały dokumentarne, wypowiedzi wodzów proletariatu, odezwy, fotografie, fotokopie artykułów, listów itp. Pokazują one Różę Luksemburg od jej urodzenia się w Zamościu, 5 marca 1871 roku, aż do haniebnego zamordowania jej przez siepaczy socjalzdrajcy Noskego w Berlinie 1919 r.

Jej życie i walka to wielka karta w historii polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego. Śledząc rewolucyjną działalność Róży Luksemburg, widzimy dzieje rewolucyjnych walk rosyjskiego proletariatu pod wodzą partii bolszewickiej, stworzonej przez Lenina i Stalina. Zmagania ruchu robotniczego w Rosji z absolutyzmem carskim i wyzyskiem kapitalistycznym są źródłem natchnienia dla polskich mas pracujących i ich partii SDKPiL.

Wystawa daje bogatą ilustrację rewolucyjnej działalności wodzów SDKPiL: Feliksa Dzierżyńskiego, Juliana Marchlewskiego i Róży Luksemburg, którzy kierują, w oparciu o naukę marksistowską, bohaterską walką proletariatu polskiego o niepodległą, wolną, socjalistyczną Polskę.

„Robotnik rosyjski brat nasz w niedoli i towarzysz w walce". „Solidarność robotników całego świata jest dla mnie najświętszym na ziemi ideałem. Jest ona mą gwiazdą przewodnią..." Tak pisała Róża i w myśl tych zasad postępowała. Jakże charakterystyczna dla jej przyszłej rewolucyjnej walki jest dedykacja, napisana przez Różę, (jeszcze gdy była uczennicą) na fotografii, ofiarowanej koleżance szkolnej: **„Moim ideałem jest taki ustrój społeczny, w którym by wolno było z czystym sumieniem kochać wszystkich. Dążąc do niego, w imię jego może potrafię kiedyś nienawidzieć".**

Dużo miejsca na wystawie poświęcono rewolucji 1905 r., o której Lenin mówił: **„Bez próby generalnej rewolucji 1905 roku nie byłaby możliwa rewolucja październikowa".** Obraz, który zajmuje całą ścianę przedstawia nam fragment walki robotników pod wodzą SDKPiL na barykadach w Łodzi. **„We wszystkich większych miastach** — czytamy w artykule Róży — **proletariusze odpowiedzieli na rzeź petersburską strajkiem masowym i czynnie wykazali swą polityczną solidarność klasową z proletariatem z nad Newy".** Na wystawie zgromadzono również wiele oryginalnych zdjęć ze strajków w Warszawie i innych miastach Polski.

Cenny dokument stanowi zdjęcie z V Zjazdu SDPRR w Londynie w 1907 r. Obok Lenina, Stalina i Gorkiego widzimy Różę. W pobliżu zdjęcia umieszczone są słowa Stalina, **„Wszyscy Polacy szli za bolszewikami".**

Następny okres w życiu Róży Luksemburg to więzienie na Barnimstrasse w Berlinie, dokąd została wtrącona przez rząd pruski po wybuchu wojny. Oglądamy zdjęcia z tego okresu. Mimo krat i murów więziennych, wzrok jej pała wiarą i nadzieją zwycięstwa, która opromieniła wtedy walczącą w Polsce SDKPiL a w Niemczech Związek Spartakusa.

I oto przychodzi zwycięski październik 1917 roku. Rozmieszczone na planszach odezwy SDKPiL świadczą o tym, jak głęboko tkwiła w proletariacie polskim **idea rewolucyjnego sojuszu rosyjskich i polskich mas pracujących, o który w ciągu swego całego życia walczyła nieugięcie Róża.**

„Narodzin wolności Rosji myśmy nie świadkami jeno byli, z krwi z której ona się zrodziła, myśmy obfitą ofiarę złożyli armii rewolucyjnej, nie w tylnych szliśmy szeregach..."

Listopad 1918 roku. Rewolucja w Niemczech przywraca wolność Róży Luksemburg. Wraz z innymi założycielami Komunistycznej Partii Niemiec, Karolem Liebknechtem, Mehringem, Marchlewskim i Pieckiem kieruje rewolucją. **„Nawet jeśli nas zakują w kajdany, nam przypadnie zwycięstwo"** — pisze Róża. Reakcja niemiecka podnosi jednak głowę, a prawica socjaldemokratyczna tworzy zbrojne oddziały kontrrewolucyjne, które topiąc we krwi walkę ludu niemieckiego, mordują Różę Luksemburg i Karola Liebknechta.

Z głębokim przejęciem patrzymy na fotografie, z których jedna przedstawia kanał, do którego mordercy wrzucili zwłoki Róży, a druga — aleję w parku, gdzie zamordowano Liebknechta.

Nie sposób szczegółowo opisać całość wystawy, która jest **wspaniałym dokumentem rewolucyjnego bohaterstwa Róży, jej wielkiego patriotyzmu i internacjonalizmu.** Tacy rewolucjoniści jak Róża Luksemburg, złączeni na zawsze z dziejami swego narodu, z jego walką o wolność, nigdy nie umierają. **Pamięć o niej żyje dalej w naszej walce o zbudowanie podstaw socjalizmu w Polsce, w naszej przyjaźni z narodem niemieckim i w naszym niezłomnym, wiecznym braterstwie ze Związkiem Radzieckim, który przewodzi całemu światu w walce o socjalizm i pokój.**

B. T.

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dniu 18 marca 1931 r.

60 ROCZNICA KOMUNY PARYSKIEJ

W związku z przypadającą w dniu dzisiejszym 60 rocznicą zawiązania Komuny Paryskiej — pisze Głos Poranny — miasto zostało zasypane odezwami. Na terenie dzielnic robotniczych i fabryk kolportowano masowo ulotki i odezwy Komunistycznej Partii Polski.

Władze policyjne, by zapobiec masowym wystąpieniom robotniczym, wysłały na miasto wzmocnione patrole. Zarządzone zostało 48-godzinne pogotowie całej policji.

STRAJKI W TOMASZOWIE

W fabryce wyrobów włókienniczych Piescha w Tomaszowie wybuchł strajk na tle obniżenia zarobków. Mimo interwencji inspektora pracy — strajku nie udało się zażegnać.

SAMOBÓJSTWO BEZROBOTNEJ

Wczoraj wieczorem, o godzinie 18 — usiłowała się pozbawić życia przez podcięcie arterii krwionośnych u obu rąk — 26-letnia Stanisława Stolińska, bezrobotna.

KRYTYCZNA SYTUACJA STRAŻY OGNIOWEJ

Z powodu braku pieniędzy na wypłatę pensji dla strażaków, jak również braku wszelkich funduszów na odnowienie sprzętu strażackiego — w łonie straży łódzkiej debatowana jest sprawa likwidacji jednego z oddziałów ŁSO.

ATTLEE — DYREKTOREM POCZT

Kanclerz księstwa Lancaster — major Attlee — został mianowany generalnym dyrektorem poczt i telegrafów w Anglii.

Pierwsza runda piłkarskich rozgrywek ligowych

Dziś rozpoczynają się, z niecierpliwością oczekiwane przez miłośników piłki nożnej tegoroczne rozgrywki ligowe. Pierwsza runda rozgrywek **zakończy się 10 czerwca.** Po dwutygodniowej przerwie — 24 czerwca rozpocznie się druga runda. Rozgrywki potrwają jednak tylko do 1 lipca, gdyż w lipcu przewidziany jest 4-tygodniowy obóz treningowy dla naszej kadry narodowej. Rozgrywki ligowe wznowione zostaną 5 sierpnia, a ostatnim dniem rozgrywek będzie dzień 21 października.

Pierwsza runda rozgrywek ligowych wygląda następująco (na pierwszym miejscu gospodarze):

Dziś grają: Ogniwo Kraków — **Włókniarz Łódź**, CWKS — Unia Chorzów, Budowlani Chorzów — Kolejarz Warszawa, Kolejarz Poznań — Gwardia Kraków, Ogniwo Bytom — Górnik Radlin, Gwardia Szczecin — Włókniarz Kraków.

1 kwietnia: Włókniarz Kraków — Kolejarz Poznań, Kolejarz Warszawa — Ogniwo Bytom, Unia Chorzów — Ogniwo Kraków, Górnik Radlin — Gwardia Kraków, **Włókniarz Łódź** — CWKS, Gwardia Szczecin — Budowlani Chorzów.

8 kwietnia: Gwardia Kraków — Unia Chorzów, CWKS — Gwardia Szczecin, Budowlani Chorzów — Włókniarz Kraków, **Kolejarz Poznań — Włókniarz Łódź**, Ogniwo Bytom — Ogniwo Kraków, Górnik Radlin — Kolejarz Warszawa.

15 kwietnia: Ogniwo Kraków — Budowlani Chorzów, Kolejarz Warszawa — Gwardia Kraków, Unia Chorzów — Ogniwo Bytom, Kolejarz Poznań — CWKS, **Włókniarz Łódź** — Włókniarz Kraków, Gwardia Szczecin — Górnik Radlin.

22 kwietnia: Włókniarz Kraków — Kolejarz Warszawa, CWKS — Ogniwo Kraków, Unia Chorzów — Kolejarz Poznań, Ogniwo Bytom — Gwardia Szczecin, Górnik Radlin — Budowlani Chorzów, **Włókniarz Łódź** — Gwardia Kraków.

29 kwietnia: Kolejarz Warszawa — Unia Chorzów, **Budowlani Chorzów — Włókniarz Łódź**, Kolejarz Poznań — Ogniwo Kraków, Ogniwo Bytom — Włókniarz Kraków, Górnik Radlin — CWKS.

6 maja: Ogniwo Kraków — Włókniarz Kraków, Gwardia Kraków — Ogniwo Bytom, CWKS — Budowlani Chorzów, Unia Chorzów — Górnik Radlin, Gwardia Szczecin — Włókniarz Łódź.

20 maja: Ogniwo Kraków — Gwardia Kraków, Włókniarz Kraków — Górnik Radlin, Kolejarz Warszawa — Gwardia Szczecin, Budowlani Chorzów — Kolejarz Poznań, Ogniwo Bytom — CWKS, **Włókniarz Łódź** — Unia Chorzów.

24 maja: Włókniarz Kraków — Gwardia — Kraków, CWKS — Kolejarz Warszawa, Unia Chorzów — Budowlani Chorzów, **Ogniwo Bytom — Włókniarz Łódź**, Górnik Radlin — Ogniwo Kraków, Gwardia Szczecin — Kolejarz Poznań.

27 maja: Gwardia Kraków — Budowlani Chorzów, Ogniwo Kraków — Kolejarz Warszawa, CWKS — Włókniarz Kraków, Unia Chorzów — Gwardia Szczecin, Kolejarz Poznań — Ogniwo Bytom, **Włókniarz Łódź — Górnik Radlin.**

3 czerwca: Gwardia Kraków — CWKS, **Kolejarz Warszawa — Włókniarz Łódź**, Budowlani Chorzów — Ogniwo Bydgoszcz, Górnik Radlin — Kolejarz Poznań, Gwardia Szczecin — Ogniwo Kraków.

10 czerwca: Gwardia Kraków — Gwardia Szczecin, Kolejarz Poznań — Kolejarz Warszawa.

Dzisiejsze imprezy

O godzinie:

9 — sala przy ul. Pogonowskiego nr 82, zawody koszykówki o mistrzostwo łódzkich szkół średnich.

11 — w hali Zrzeszenia Sportowego „Włókniarz", mecz bokserski o mistrzostwo drugiej ligi pomiędzy „Włókniarzem" i „Budowlanymi" z Mysłowic oraz zawody piłkarskie o mistrzostwo klasy wojewódzkiej, grupa łódzka: boisko „Spójni" w Parku Ludowym: „Spójnia" — Widzew I B, boisko „Ogniwa" w Parku Ludowym: „Ogniwo" — „Gwardia", boisko „Włókniarza" przy Al. Unii: „Włókniarz" I B — „Ognisko".

12 — w sali Młodzieżowego Domu Kultury przy ul. Traugutta, spotkanie w siatkówce męskiej i kobiecej oraz w koszykówce męskiej pomiędzy studentami Szkoły Głównej Planowania i Statystyki z Warszawy i Wyższej Szkoły Ekonomicznej z Łodzi.

15 — na boisku przy ul. Kilińskiego 188, mecz piłkarski o mistrzostwo klasy wojewódzkiej pomiędzy „Kolejarzem" i „Budowlanymi".

W Sieradzu odbędzie się mecz bokserski tamtejszego OWKS i „Włókniarza" z Tomaszowa o wejście do klasy A. W Kutnie derby lokalne: „Stal" Kutno — „Spójnia" Kutno.

Następny odcinek powieści Leona Gomolickiego pt. **„LOKAUT"** ukaże się jutro.

Rozrywki umysłowe (3)

Logogryf ilustrowany



Wyrazy, objaśniające znaczenie ośmiu rysunków, należy wpisać poziomo w kratki figury (po jednej literze w każdą kratkę). Pierwsze litery prawidłowo odszukanych wyrazów dadzą rozwiązanie w języku rosyjskim. Wszystkie odszukane wyrazy polskie mają identyczne znaczenie w języku rosyjskim.

Dla ułatwienia rozwiązania zadania podajemy 10 sylab, wchodzących w skład szukanych słów: **A, A, BA, I, KO KAR, MUR, RAB, RY, ZA.**

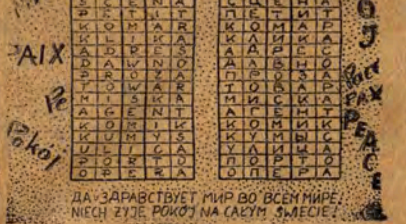
Sylab wyrazów jednosylabowych nie podawaliśmy.

Czytelnicy ubiegający się o nagrody winni wypełnić następujące warunki:

a) do kratek logogryfu wpisać znaczenia ośmiu zilustrowanych wyrazów polskich,
b) napisać po rosyjsku odszukane wyrazy polskie, zamieniające litery alfabetu łacińskiego na odpowiednie litery alfabetu rosyjskiego,
c) napisać po rosyjsku główne rozwiązanie składające się z liter wpisanych w kratki oznaczone,
d) przetłumaczyć na język polski główne rozwiązanie,
e) rozwiązanie zadania nadesłać pod adresem naszej redakcji w terminie do dnia 31 marca 1951 r.

Za prawidłowe rozwiązanie zadania przewidziane są do rozlosowania cenne nagrody książkowe.

Rozwiązanie zadania Nr 1



Nagrody książkowe za prawidłowe rozwiązanie logogryfu polsko-rosyjskiego z Nr. 55 naszego pisma z dnia 25 lutego 1951 r. wylosowały następujące osoby:

1. Karolewska Jadwiga, Łódź, ul. Napiórkowskiego 17, m. 21.
2. Łukaszewicz Franciszek, Pabianice, ul. Warszawska 121.
3. Flank Danuta, Łódź, Próchnika 39, m. 5.

Wykonał: K. A. - Łódź.

Rewolucyjne przeobrażenie narodu polskiego w naród socjalistyczny

(Dokończenie ze str. 3)

W klasycznej pracy „Kwestia narodowa a leninizm" towarzysz Stalin dał genialne sformułowanie i uzasadnienie teorii przekształcenia narodów burżuazyjnych w narody socjalistyczne. Mianem narodów socjalistycznych towarzysz Stalin określił narody radzieckie, które rozwinęły się i ukształtowały na bazie starych burżuazyjnych narodów po obaleniu kapitalizmu w Rosji, po zlikwidowaniu burżuazji i jej nacjonalistycznych partii, po wprowadzeniu ustroju radzieckiego.

Oto jak towarzysz Stalin charakteryzuje narody socjalistyczne:

„Klasa robotnicza i jej internacjonalistyczna partia są siłą, która spaja te nowe narody i kieruje nimi. Sojusz klasy robotniczej z pracującym chłopstwem w łonie narodu dla likwidacji resztek kapitalizmu w imię zwycięskiego budownictwa socjalizmu; unicestwienie resztek ucisku narodowego w imię równouprawnienia i swobodnego rozwoju narodów i mniejszości narodowych; unicestwienie resztek nacjonalizmu w imię utrwalenia przyjaźni pomiędzy narodami i ugruntowania internacjonalizmu; jednolity front ze wszystkimi uciskanymi i niepełnoprawnymi narodami w walce przeciwko polityce najazdów i wojen zaborczych, w walce z imperializmem — takie jest duchowe i społeczno - polityczne oblicze tych narodów".

Siłą zatem, która zespala nowe narody socjalistyczne jest klasa robotnicza i jej internacjonalistyczna partia — partia nowego typu, partia leninowska.

Taką właśnie partią jest nasza Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, która jest spadkobierczynią i kontynuatorką najlepszych internacjonalistycznych tradycji polskiego ruchu robotniczego, sukcesorką patriotycznych tradycji walk wyzwoleńczych całego narodu polskiego przeciwko obcemu i rodzimemu jarzmu; partia, która rozwija się i krzepnie dzięki pokonaniu nacjonalistycznego, prawicowo - oportunistycznego odchylenia gomułkowszczyzny; która położyła kres trwającemu pół wieku rozbiciu klasy robotniczej, rozgromiła socjaldemokratyzm, agenturę nacjonalistycznej burżuazji w ruchu robotniczym.

Partia nasza urzeczywistnia **„sojusz klasy robotniczej pracującym chłopstwem w łonie narodu dla likwidacji resztek kapitalizmu w imię zwycięskiego budownictwa socjalizmu".** Partia nasza stoczyła zwycięską bitwę z mikołajczykowską reakcją i innymi agenturami imperialistycznymi, które usiłowały zerwać sojusz robotniczo - chłopski, ponownie podporządkować masy pracującego chłopstwa ideowo - politycznemu kierownictwu burżuazji, przekształcić polską wieś w Wandeę rodzimej kontrrewolucji.

Partia nasza walczyła i walczy o bojowy, rewolucyjny sojusz robotniczo - chłopski pod kierownictwem klasy robotniczej w imię zwycięskiego budownictwa socjalizmu. Partia wychowuje masy chłopskie i przekonywa je na podstawie ich własnego doświadczenia, iż jedynie socjalistyczne przeobrażenie wsi może raz na zawsze położyć kres jej wyzyskowi, nędzy i ciemnocie, wyrwać kapitalizm na wsi wraz z korzeniami.

Klasa robotnicza pod przewodem naszej partii gruntownie przeobraża strukturę ekonomiczną, skład klasowy i oblicze moralno - polityczne narodu polskiego.

Już obecnie struktura ekonomiczna Polski różni się radykalnie od struktury dawnej, kapitalistyczno - obszarniczej Polski. Zlikwidowane zostało bezrobocie, które było dawniej nieustającą plagą ludzi pracy w mieście i na wsi. Nie ma też dziś w Polsce ani nędzy, ani głodu, ani żebractwa. Gospodarka narodowa, oparta na zasadach socjalistycznych, na socjalistycznej własności środków wytwarzania w przemyśle, rozwija się planowo w niebywale szybkim tempie, nie znając kryzysów i zastojów, zapewniając systematyczny wzrost dobrobytu ludności.

Taki jest wynik obalenia kapitalistów, unarodowienia kluczowych gałęzi gospodarki narodowej, wkroczenia narodu polskiego na drogę socjalizmu.

Odpowiednio do tego zmienia się struktura klasowa naszego narodu. **„Usunięte zostały u nas bezpowrotnie podstawowe filary poprzedniego społeczeństwa burżuazyjnego: kapitaliści przemysłowi i obszarnicy** — stwierdził tow. Bierut — **wyparte zostały już w przeważającej mierze z naszego przemysłu, handlu, transportu i wymiany warstwy średniej burżuazji. Pozostały warstwy drobnej burżuazji. Pozostała na wsi warstwa kułacka, której wpływ na gospodarkę rolną będzie się kurczył. Wielka masa chłopskich gospodarstw drobnotowarowych jest powiązana z naszą ogólną ekonomiką socjalistyczną całym szeregiem form, jak spółdzielczość, kontraktacja itp. i co najważniejsze zaczyna przechodzić coraz śmielej na tory spółdzielczości produkcyjnej".**

Dokonując tak gruntownych przemian w narodzie polskim, przekształcając go w naród socjalistyczny, klasa robotnicza przeistacza równocześnie sama siebie z dawnego proletariatu, który był przedmiotem bezwzględnego ucisku i wyzysku kapitalistycznego w nową klasę nowego społeczeństwa — w socjalistyczną klasę robotniczą, wodza narodu polskiego, budowniczego społeczeństwa bezklasowego.

Marks i Engels pisali w „Manifeście Komunistycznym", że **„proletariat musi przede wszystkim zdobyć sobie władzę polityczną, podnieść się do położenia klasy narodowej, ukonstytuować się jako naród".** Nasza klasa robotnicza spełniła już to historyczne zadanie. Obaliła ona panowanie kapitalistów i obszarników, stworzyła ustrój demokracji ludowej będący formą dyktatury proletariatu i dziś przebudowuje całe społeczeństwo polskie w społeczeństwo socjalistyczne.

Ale przeobrażając samą siebie, nie może ona zarazem nie przeobrażać w socjalistyczną zbiorowość całego ludu pracującego. **„Robotnicy, chłopi pracujący i inteligencja pracująca stanowią trzon naszego narodu"** — powiedział tow. Bierut.

Pod wodzą klasy robotniczej pracujący chłopi poczynili już pierwszy krok w kierunku socjalistycznej przebudowy swej drobnotowarowej gospodarki, tworząc spółdzielnie produkcyjne i torując sobie drogę do całkowitego zniesienia wyzysku.

Pod przewodem klasy robotniczej i jej partii, na gruncie socjalistycznych przemian w naszej gospodarce narodowej, przeobraża się nasza inteligencja pracująca, która uwolniła się od poniżającej służby u kapitalistów i obszarników, od groźby bezrobocia i braku perspektywy życiowej, zyskując w zamian poczucie, iż bierze czynny udział w gigantycznym dziele przekształcenia Polski z kraju zacofanego w kraj przodujący w dziedzinie techniki, nauki i kultury, że służy tym samym ojczyźnie, pracuje dla dobra narodu polskiego. Nasza rosnąca armia inżynierów i techników, nauczycieli i lekarzy, uczonych i artystów, uzupełniająca swe szeregi młodzieżą robotniczego i chłopskiego pochodzenia, przeistacza się krok za krokiem w socjalistyczną inteligencję — nieodłączną część składową socjalistycznego narodu polskiego.

Pod wodzą klasy robotniczej naród nasz buduje swoją nową kulturę — socjalistyczną w treści i narodową w formie, nową kulturę polską, która wchłania i przetwarza bogaty dorobek poprzednich pokoleń twórców naszej kultury narodowej, wszystko, co tę kulturę wzbogacało, otacza czcią i pietyzmem dzieło postępowego nurtu w naszej kulturze, podejmuje i rozwija najlepsze jego tradycje, aby na tej życiodajnej glebie tworzyć nowe wartości, godne narodu socjalistycznego.

Kładziemy kres haniebnemu dziedzictwu ciemnoty i analfabetyzmu. Nieustannie rośnie sieć kin i teatrów, świetlic i bibliotek, nakłady książek i czasopism podnoszą się z roku na rok.

W miarę realizowania przemian społecznych prowadzących do bezklasowego społeczeństwa, w miarę ograniczania i wypierania wyzyskiwaczy i pasożytów coraz bardziej cementuje się zwartość narodu polskiego jako narodu socjalistycznego. Towarzysz Stalin uczy: **„Na gruzach starych, burżuazyjnych narodów powstają i rozwijają się nowe, socjalistyczne narody, o wiele bardziej zwarte niż jakikolwiek naród burżuazyjny, albowiem wolne są od nieprzejednanych przeciwieństw klasowych trawiących narody burżuazyjne i o wiele bardziej ogólnonarodowe niż jakikolwiek naród burżuazyjny".**

Nawiązując do tych słów, stwierdził tow. Bierut na VI Plenum, że **„obecny naród polski... jest o wiele bardziej ogólnonarodowy niż był kiedykolwiek naród polski w okresie burżuazyjnym. Dlatego wysunięte przez nas hasło frontu narodowego oznacza zwarcie szeregów narodu przekształcającego się w naród socjalistyczny — pod przewodem klasy robotniczej — w walce o najważniejsze cele ogólnonarodowe, jakimi są: pokój, zabezpieczenie niepodległości i realizacja planu 6-letniego".**

W walce o urzeczywistnienie tych celów w narodzie polskim wzmaga się i krzepnie szlachetne uczucie patriotyczne, które wywodzi się z odwiecznego umiłowania przez nasze masy ludowe ojczystej ziemi i ojczystej mowy, lecz które nabrało dziś nowej jakości i pełniejszej treści, albowiem stało się uczuciem narodu przeobrażającego się w naród socjalistyczny, uczuciem narodu wolnego, mającego wiele tytułów do dumy w przeszłości, ale jeszcze więcej w teraźniejszości i przyszłości.

Patriotyzm socjalistycznego narodu polskiego, wolny od przesądów i partykularyzmu, przepojony duchem międzynarodowej solidarności w walce o pokój, postęp i socjalizm, staje się siłą napędową naszego rozwoju ku wspaniałej przyszłości naszej Ojczyzny.

(Zamieszczamy za „Trybuną Ludu" z niektórymi skrótami).

Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz. 12—14, sekretarz odpowiedzialny — w godz. 10—12. Telefony: redaktor naczelny — 216-14, zastępca redaktora nacz. — 218-23, sekretarz odpowiedzialny — 219-05. Dział partyjny — 216-19. Dział korespondentów, listów czytelników i interwencji — 219-42. Dział wydań prowincjonalnych — 223-23. Dział miejski i sportowy — 254-21, wewn. 8 i 11. Dział ekonomiczny — 218-11. Dział rolny — 254-21, wewn. 9. Dział kulturalny — 254-21, wewn. 10. Redakcja nocna — 156-81. Kolportaż—Łódź, Piotrkowska 7[illegible], tel. 222-22. Administracja—260-12. Dział ogłoszeń — Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-75. Wydawca: R.S.W. „Prasa". Adres redakcji: Łódź, Piotrkowska 86, III p. Druk: Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa", Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 265-12. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch" na konto Nr VII 8633 — Opłata miesięczna 3 zł, w kolportażu zakładowym — 1,80 zł.

D 2 — 12690